

Wyśniłam sobie erotyk, czyli bajka o tym, że koty zawsze chodzą własnymi drogami — kasialan

Uśmiechałam się, kiedy lizaleś moje paluszki, jak owocowe chupa chupsy. Było w tym coś z kociej czułości, miękkie i ciepłe, tylko bez przywiązania, poproszę.

Z łagodnymi uśmiechami upuszczaliśmy nasze życiowe tragedie na ośnieżone ścieżki, a one nagle przedstawiały być brzydkie i jak przebiśniewy kwitły w sercu nadzieją na wiosnę. Podobało mi się, jak zimowe słońce przedzierało się przez gołe gałęzie, więc zatrzymałam się na chwilę i patrzyłam prosto w światło, a ty zatrzymałeś się na chwilę i patrzyłeś prosto w moje serce (więc trochę też prosto w światło). Przez moment naprawdę wierzyłam, że być może jesteśmy jedynymi istotami na ziemi. I nawet mewom odebrało głos ze zdziwienia, że zima postanowiła ustąpić wyłącznie dla nas.

Emocje wzbierały jak morze, kiedy twoja ręka spływała z mojej talii na biodra i pochylałeś się, żeby zatopić twarz w moich włosach. Ciepło policzka, miękkie wargi i zimne nosy.

Prawdopodobnie byłam wtedy bardzo szczęśliwa. Nie pamiętam już. Całkiem możliwe, że nic z tego nie zdarzyło się naprawdę. Dotykam delikatnie, opuszkiem palca kącika ust – tu być może mnie całowałeś. I chyba bym w ciebie nie uwierzyła, gdyby nie poczucie spokoju, rosnące we mnie na zamglone (marzenie?) tamtego dnia.

Czasami zupełnie tracę kontrolę. Łzy rosną mi w oczach, wystarczy że się potknę. Deptam przebiśniewy, łamię gałęzie, wichura zasnuwa niebo chmurami. Stoję jak sparaliżowana pośród obcych mi ludzi, a krzyki mew odbijają się echem w mojej głowie.

Potrafiłeś zatrzymać to jednym spojrzeniem, dlatego ciężko uwierzyć, że istniałeś.

I było w tym coś z kociej czułości. Przywiązałam się.

(Zima postanowiła nigdy się nie kończyć.)

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z

dnia 4 lutego 1994r.).

kasialan, dodano 10.03.2018 11:04

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.